

*DARIUSZ BARBASZY SKI*  
WSP w Olsztynie

## **MY L FILOZOFICZNA MARIANA ZDZIECHOWSKIEGO**

**Zarys rozprawy doktorskiej**

**Promotor: prof. dr hab. Włodzimierz Tyburski**

**Obrona: UMK w Toruniu - rok 1997**

Autor w pracy konfrontuje my l Zdziechowskiego z istot fundamentalnych problemów współczesnego człowieka. W ocenie autora, istniała konieczność wykroczenia poza ukształtowany już kanon interpretacyjny, w którym refleksyj filozofa traktuje się jako pewną współczesną analizę sensu idei chrześcijańskiej w kontekście faktu istnienia zła. Sądzi ona, że istotą jego twórczości wyrażoną tak w pragnieniu określenia najbardziej elementarnych i - przez to - uniwersalnych właściwości ludzkiego poznania. Powyższa hipoteza badawcza znalazła swoje odzwierciedlenie w strukturze rozprawy. W rozdziale I autor analizuje źródła filozoficznej myśli Zdziechowskiego. Jej rezultatem jest przede wszystkim, że duchowo wielokierunkowo kształtowała się pod wpływem trzech czynników: tradycji romantyzmu, idei pozytywizmu oraz religijno-patriotycznych wartości rodzimej kultury kresowej. Sugerujemy tutaj, że jego fascynacje zjawiskiem mesjanizmu (w szczególności polskiego i rosyjskiego) zrodziły się w efekcie krzyżowania się różnych myślowych prądów. Wydaje się, że szczególną rolę w procesie kształtowania się myślenia Zdziechowskiego przypisać należy ideom zawartym w przesłaniu romantyzmu. Jego treść wyrażała bowiem w znacznym stopniu intymnie skłonności filozofa, sporo mówi się o kulturowym zapleczu jego twórczości.

Rozdział II dotyczy natomiast wniosków, jakie wyprowadza Zdziechowski z badań nad istotą mesjanizmu. Myślenie przewodnia rozprawy streszcza się w przekonaniu, że uczonego interpretował istotę tego fenomenu kulturowego z perspektywy krytyki europejskiego racjonalizmu. Różne formy mesjanizmu są bowiem dla niego odpowiedzią na absolutystyczne i totalitarnościę pokusy heglizmu i jego rozmaitych późniejszych manifestacji (August Cieszkowski). Zwracali my jednak uwagę na powierzchowny charakter tych ocen. Nie były one bowiem rezultatem wnikliwej analizy istoty europejskiego racjonalizmu, lecz raczej konfrontacją niektórych jego form z gotowym apriorycznym szablonem. Negatywna ocena tej części filozoficznych rozważań Zdziechowskiego nie zmienia jednak faktu, że refleksja na temat istoty mesjanizmu przyczyniła się w konsekwencji do pogłębienia zainteresowania filozofa. W tym rozdziale autor próbuje zatem ujawnić główne źródła fas-

cynacji wile skiego moralisty ideami religijnego modernizmu czy kwestii posłannictwa Kościoła we współczesnym świecie. Stawiamy tezę, że cały kompleks religijnych doświadczeń streszcza się u niego w pojęciu chrześcijańskiego heroizmu. Fundamentalny sens tej postawy wyraża się w afirmacji dwóch podstawowych prawd: uznania realności zła i wiary w istnienie lepszego, bo ego wiata (*contra spem spero*). Zdziechowski poszukiwał tej płaszczyzny sensu u przedstawicieli różnych tradycji myślowych, tych tylko jednak, którzy posiadali chrześcijańskie czucie „tragiczności bytu”. W jego *opus magnum*, pracy pt. *Pesymizm, romantyzm a podstawy chrześcijaństwa*, mamy do czynienia z wręcz panoramicznym przeglądem wielu europejskich koncepcji. Analizie zostaje poddana twórczość m. in. w. Augustyna, Byrona, Shelleya, Schopenhauera, Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, Towiańskiego, Lermontowa, Tołstoja, Sołowiowa, Newmana i Tyrrella. Autor rozprawy uznał jednak, że największą sympatią darzył Zdziechowski Krasińskiego. Refleksyj autor *Irydiona* traktował bowiem filozofa jako doskonałą ilustrację istoty chrześcijańskiego heroizmu. Nadto Krasiński, na czym myślicielowi bardzo zależało, rozumiał sens misji instytucjonalnego Kościoła, wagę jego głosu i autorytetu w sytuacji istnienia przyrodzonej skazy w ludzkiej naturze.

Rozdział III jest w zasadzie próbą oceny trafności politycznych przemysłów Zdziechowskiego. Na tym etapie jego twórczości interesujące dla autora niniejszej rozprawy wydawały się jego analizy istoty rewolucji bolszewickiej w Rosji i jej moralnych i politycznych konsekwencji. Wileński uczyony definiował fenomen rewolucji w perspektywie eschatologicznych konieczności, jeżeli wydarzenia roku 1789 we Francji były jeszcze dla niego skutkiem pewnych okoliczności historycznych, to wybuch rewolucji bolszewickiej wynikał, jego zdaniem, z wkroczenia w ziemskie realia diabelskich mocy z „państwa ciemności”. Zwracali my uwagę, że taka ocena, chociaż była prostą konsekwencją wcześniejszych przemysłów filozofa, jest niezwykle kontrowersyjna. Nie uwzględnia bowiem ekonomicznych i społecznych przyczyn tej rewolucji, co w konsekwencji w dużym stopniu obniża wartość ostatniej fazy myślowych dokonań Zdziechowskiego. W *Zakończeniu* pracy autor podkreśla jednak aktualność myślenia wileńskiego moralisty w dobie współczesnej. Zdziechowski nie tylko przewidział destrukcyjną moc idei bolszewickich (z czego w międzywojennej Polsce mało kto zdawał sobie sprawę), ale bardzo trafnie opisał istotę wyrażonego kryzysu europejskiej kultury. Jego istnienie ujawnia się nie tylko w powszechnym „głodzie ontologicznym” i pragnieniu dyskusji na temat „rzeczy ostatecznych”, tzn. sensu miernoty, zła, istoty wolności, ale także w rosnącej skłonności Europejczyków do pewnych jasnych, klarownych koncepcji. Wydaje się, że twórczość Zdziechowskiego, w której każde analizowane zjawisko było umieszczane w wieloletniej, w jakim uniwersalnym, metafizycznym kontekście, wpisuje się w klimat współczesności.